

Pocałunki

Antonina Krzysztoń

capo III

Ami E, Ami E Ami E,
Ami E7 Ami E Ami E F7/A E
Dmi Ami E7 Ami E7/H C B E7

Ami E7
Nie będę kochać cie miły, odejdziesz
Ami E7
W zapomnienie. Ta miłość nie na me siły. Kolejne
Ami
Zapatrzenie. Naiwna zieleń nad głową,
E7
Sady w jedwabnych sukienkach.
F7/A
Nie będę rozmawiać z tobą,
E7
Spojrzeniom będę uciekać
Dmi
Wiary tyle co w dłoni,
Ami
Mniej niż ziarenko gorczycy.
E7
Ten pocałunek słony,
Ami
On sie zupełnie nie liczy.
E7/H
Widzę jak idziesz drogą,
C
Gwałtowny ból mnie przeszywa
B
I już tak tesknię za tobą
E7
Jakbym była nieżywa.
Dmi
Wiary tyle co w dłoni,
Ami
We własny zapal i serce.
E7/H
Ten pocałunek słony
E Ami
To pocałunek nic więcej.

Będę kochać cie miły namiętnie i bezbronne.
Ta miłość nie na me siły, lecz
Ona przyszła do mnie.
Naiwne drzewa nad głową
Grusze łagodne i blade.
My rozmawiamy ze sobą
W tym zaslubionym sadzie.
Wiary tyle co w dłoni,
To nam zupełnie wystarczy.
To ziarnko góry przeniesie.
Samotność niesiona na tarczy.
Widzę jak idziesz drogą,
Czas zniknął i przemijanie.
I tylko senne jablonie

Patrzą na ciebie i na mnie
Wiary tyle co w dłoni,
We własny zapal i serce.
Ten pocałunek słony.
Czego nam trzeba więcej?

Nie będę kochać Cie miły, odejdiesz...